

Hiperinflacja w Zimbabwe

Autor: **Jauzon Coomer, Thomas Gstraunthaler**

Źródło: mises.org

Tłumaczenie: **Maciej Kosicki**

Dowiedzieli się, jak łatwo się ją wykreować. Jak trudno jest określić moment, w którym zbyt się rozrosła. Jak zwodniczo pochłania majątki robotników i niewielkie majątki. Jak silnie uderza w tych, którzy posiadają stałe przychody, wynagrodzenia czy płace. Jak konsekwentnie na gruzach dobrobytu skromnych ludzi tworzy klasę zdeprawowanych spekulantów — najbardziej szkodliwą, jaka może żywić się pracą społeczeństwa — gorszą nawet od zawodowych kryminalistów, których wymiar sprawiedliwości może przynajmniej zidentyfikować i osiągnąć. Jak początkowo stymuluje nadprodukcję, by ostatecznie obrócić w ruinę przemysł. Jak zabija wszelką zapobiegliwość oraz promuje polityczną i społeczną amoralność. (Andrew Dickson White, 1876, s. 52)

Wstęp

Zimbabwe, dawniej Rodezja, to kraj Wodospadów Wiktorii, znany przede wszystkim z pięknego środowiska naturalnego. Dzięki żyznym glebom, zdolnym do zaopatrywania sąsiednich państw we wszelkie produkty rolne, Zimbabwe odgrywało także niepoślednią rolę na międzynarodowym rynku żywności. Jednak militarne zaangażowanie i niepoohamowane wydatki doprowadziły do gigantycznych deficytów, a siłowe rekwizycje prywatnych farm doprowadziły do zapaści niemal całego rolnictwa. W zenicie gospodarczej katastrofy Zimbabwe wkroczyło w fazę hiperinflacji, co doprowadziło do faktycznej dolaryzacji zimbabweńskiej gospodarki, potwierdzonej oficjalnie przez ministra finansów w 2009 r.

Kryzys ma swoje korzenie w walkach o niepodległość tego kraju, które trwały w latach 70. Wydarzenia te przeszły do historii jako [Druga Chimurenga](#) i

uwieńczone zostały 18 kwietnia 1980 r. poprzez proklamowanie niepodległości Zimbabwe. Urzędujący [prezydent Mugabe](#) kilkakrotnie odnosił się do aktualnych dziejów Zimbabwe nazywając je Trzecią Chimurengą — ostatecznym etapem walki Zimbabwe z tym, co określał jako „neokolonializm” (Raftopoulos, 2009). Równoległe do tych wydarzeń miał miejsce polityczny przełom w postaci reformy rolnej. Niemal wszystkie komercyjne farmy zostały wywłaszczone z rąk społeczności głównie białych rolników prywatnych i oddane w ręce pozbawionej ziemi czarnej większości. Na początku 2000 r., zachęceni rządowymi obietnicami i ostentacyjną biernością policji, weterani wojenni napadli i przejęli setki farm należących do białych (Chiimba, 2005). Te wydarzenia, w połączeniu z rządową polityką fiskalną i monetarną, doprowadziły do rosnącej inflacji.

Deficyt budżetowy może być finansowany tylko z ograniczonej liczby źródeł: z pożyczek zagranicznych lub wewnętrznych — co prowadzi do redukcji rezerw walutowych — lub poprzez drukowanie pieniędzy (Fischer and Easterly, 1990). Wraz z nakręcaniem się inflacyjnej spirali, władze skarbowe (kontrolujące wówczas jeszcze efektywnie władze monetarne), muszą wyprzedzać inflację oraz, przede wszystkim, prognozy inflacyjne, w celu utrzymania realnych przychodów budżetowych na stałym poziomie. (Siklos, 2000).

Musi zostać zadane pytanie, czy doświadczenia Zimbabwe należy traktować jako odosobnioną, ciekawostkę ekonomiczną, czy też raczej jako przejaw tego samego politycznego i ekonomicznego szaleństwa, które dekretowały również inne rządy we współczesnym świecie. Celem tych badań jest dostarczenie szczegółowych danych historycznych nt. ekonomicznej strony kryzysu, poprzez udokumentowanie jego dostrzegalnych przyczyn oraz zjawisk, które mu towarzyszyły. W tej publikacji sformułujemy także podstawy historycznej analizy kluczowych cech, które przypadek Zimbabwe dzielił z innymi hiperinflacjami z przeszłości.

Istniejąca literatura

Współczesne badania dotyczące inflacji dzielą się na prace empiryczne, które dotyczą jej doraźnego oddziaływania na dochody, oraz na teoretyczne rozważania na temat jej dalekosiężnych skutków (Nordhaus, 1973). Inflacja jest definiowana najczęściej jako wzrost kosztów życia, mierzonych zazwyczaj

poprzez wskaźnik cen konsumpcyjnych (CPI) (Siklos, 2000). W literaturze akademickiej można znaleźć różne inne wyjaśnienia zjawiska hiperinflacji. Definicje zarówno zakładające wzrost cen o więcej niż 50% miesięcznie (Cagan, 1956, s. 25), lecz także takie, w których jest to 100% wzrostu w ciągu jednego roku (Capie, 1986; Fischer et al., 2002).

Po I wojnie światowej (i pięciu wielkich hiperinflacjach, które nastąpiły wówczas w Niemczech, Austrii, Polsce, Węgrzech i Związku Sowieckim) hiperinflacja po raz pierwszy stała się przedmiotem debat akademickich i politycznych. Większość z nich ogniskowała się na pytaniu, czy została ona wywołana przez ekspansję monetarną, czy też przez nierównowagę bilansu płatniczego (Fischer et al., 2002). Tezy związane z bilansem płatniczym kładły szczególny nacisk na założony z góry egzogeniczny charakter zmian kursów walutowych — pogląd ten podzielany był w czasie niemieckiej hiperinflacji przez Reichsbank, bankierów, przemysłowców, większość prasy oraz niemieckich ekonomistów (Bresciani-Turroni, 1937). Z kolei inny popularny w literaturze pogląd polega na postrzeganiu jej jako powszechnego podatku, w poszukiwaniu przyczyn hiperinflacji zmieniając nacisk z czynników monetarnych na fiskalne. Gdy ceny raz zaczną rosnać, zamieniają się w rzeczywistości w „podatek od przetrzymywania pieniędzy” (Lerner, 1955). Z powodu trudności z efektywnym poborem podatków, wysoka inflacja powoduje, że realna wartość rządowych przychodów spada ([efekt Keynesa-Tanzięgo](#)).

Inflacja silnie wpływa również na redystrybucję bogactwa. David Hume (1970), w swoich badaniach nad inflacją, skupiał się poprzez swą ilościową teorię pieniądza wyłącznie na wahaniach wartości jednostki pieniężnej. Nie dostrzegł więc wzrostu różnic społecznych, gdyż podatek inflacyjny uszczupla majątek wszystkich w ten sam sposób. Zakładając, że dodatkowy zasób pieniądza trafia po równo do wszystkich uczestników życia gospodarczego proporcjonalnie do ich aktualnych zasobów, oraz że każdy z nich jest w pełni świadomy zmian w zasobie pieniądza w danej chwili, miał rację (Balac, 2008). Jednak w praktyce takie sytuacje nie występują. Lucas (1996) rozwinął teorię Hume'a, dodając rozróżnienie pomiędzy przewidywanymi oraz nieprzewidywanymi zmianami inflacji. Te pierwsze, zgodnie z teorią Hume'a, nie wywierają żadnego wpływu, podczas gdy drugie mogą stymulować produkcję lub prowadzić do depresji.

Hume (1970) przyznał, że dystrybucja monetarna nie jest wprowadzana proporcjonalnie i badał konsekwencje niedoskonałego rozprzestrzeniania się informacji. Dwóch wspaniałych uczonych z austriackiej szkoły ekonomii, Mises (1996) oraz Rothbard (1994), na kanwie badań Hume'a przedstawiało tezę, że nieproporcjonalna dystrybucja pieniądza *de facto* karze ostatnich posiadaczy nowych pieniędzy, co stało się austriacką teorią inflacji.

Istnieje wiele historycznych prac na temat inflacji – zarówno tych *stricte* kronikarskich, jak i tych bardziej analitycznych. Szczególnie interesująca, w stosunku do wcześniejszych opisów, a także dla czytelników niniejszej publikacji, jest „German hyperinflation of 1920-1923” Misesa (Mises, 1932). Jego główne obserwacje będą stanowiły podstawę niniejszej analizy sytuacji w Zimbabwe. Mises zaobserwował, że na początku inflacji w Niemczech wzrost cen nie odzwierciedlał wzrostu podaży pieniądza. Gdy ceny konsumpcyjne zaczęły rosnać, rząd natychmiast oskarżył o podwyżki innych. Posiadacze pieniędzy ufali rządowej retoryce i przypisywali powody wzrostu cen przyczynom innym niż drukowanie pieniędzy.

Gdy nadeszła inflacja wojenna, nikt w Niemczech nie wiedział, jaką zmianę wartości pieniądza ze sobą przyniesie. Biznesmeni oraz pracownicy wierzyli, że ich dochody nominalnie rosące w markach są dochodami realnymi. Wciąż przeliczali Marki bez uwzględnienia spadku ich wartości. Wzrost cen towarów przypisywali spadkowi podaży spowodowanemu blokadą handlową. Gdy rząd wypuszczał dodatkowe banknoty, można było kupować za ich pomocą towary i płacić pensję, ponieważ wystąpiło opóźnienie pomiędzy emisją a odpowiadającym jej wzrostem cen. Społeczeństwo przyjmowało banknoty i zachowywało je, ponieważ nie zorientowało się jeszcze, że stale traciły one swoją wartość. Trwało to całe lata (Mises, 1932).

Gdy tylko ludzie na ulicach powiązali wzrost cen z polityką monetarną, ich popyt na pieniądź drastycznie spadł. Starali się unikać trzymania pieniędzy i poszukiwali alternatyw, takich jak towary.

[...] Ale gdy tylko zrozumieli, że rząd nie miał zamiaru zatrzymać dalszej emisji banknotów i że wzrost ich ilości musi prowadzić do odpowiadającego mu wzrostu cen, ich postawy odmieniły się. Wszyscy bali się trzymać pieniądze w kieszeniach. [...]

Natychmiast przekazywano je żonom, które gnały, by pozbyć się ich tak szybko jak to tylko możliwe, kupując za każdą cenę cokolwiek tylko się dało. Nikt nie chciał zatrzymywać pieniędzy, wszyscy pozbywali się ich, jakby parzyły. (Mises, 1932)

W trzeciej fazie popyt na towary winduje stopę wzrostu cen wysoko ponad stopę wzrostu podaży pieniądza. W rezultacie, rząd zmuszony jest do wydrukowania jeszcze większej ilości pieniądza, dolewając oliwy do ognia.

Gdy ta tendencja, którą na giełdzie zwano *Flucht in die Sachwerte* — ucieczka do inwestycji w dobra trwałe — stała się tak powszechna, że nawet najmniej przedsiębiorczy ludzie robili podobnie, koniec był już bliski (Mises, 1932).

Metodologia

Gdy Zimbabwe dotknęła hiperinflacja, skutki dla kraju oraz zamożności jego mieszkańców były tragiczne — tak samo, jak skutki wielu wcześniejszych hiperinflacji.

W 1959 r. Henry Hazlitt napisał w swoim wstępie do pracy White'a na temat francuskiej hiperinflacji:

Być może badania nad innymi wielkimi inflacjami — od francuskich eksperymentów kredytowych Johna Lawa w latach 1716-1729, poprzez losy naszej własnej waluty, Continentala, w latach 1775-1780, poprzez Greenbacki z czasów wojny domowej, aż do wielkiej niemieckiej inflacji, której kulminacja miała miejsce w 1923 r. — pomogłyby w końcu docenić znaczenie tej lekcji. Czy musimy z tej przerażającej, powtarzającej się nauki zaakceptować tylko przygnębiające twierdzenie, że jedynym wnioskiem, który człowiek może wyciągnąć z historii, jest ten, że człowiek nie wyciąga z niej żadnych wniosków? Czy może jednak mamy wciąż wystarczająco wiele czasu, wystarczająco wiele poczucia odpowiedzialności i odwagi, by gorzkie doświadczenia przeszłości pokierowały naszą drogą?

W tej pracy postanowiliśmy podążyć za rozpacziwym wezwaniem Hazlitta, by czerpać naukę z doświadczeń przeszłości. Chcemy sprawdzić, czy wydarzenia

które doprowadziły do hiperinflacji w Zimbabwe, były wyjątkowe, a w związku z tym możliwe do uniknięcia, czy też była to ta sama pułapka, która doprowadziła wcześniej do tak wielu gospodarczych katastrof.

Praca ta jest historycznym sprawozdaniem z tego, co wydarzyło się w Zimbabwe, a także porównaniem z poprzednimi hiperinflacjami. Chcemy dowiedzieć się, czy możemy nauczyć się czegoś nowego z doświadczeń Zimbabwe, czy też jedyną nauką będzie ta, że nie nauczyliśmy się niczego z przeszłości.

Z powodu powszechnego chaosu i stałej niepewności, które towarzyszyły kryzysowi w Zimbabwe, wiarygodne dane są bardzo rzadkie i często niedostępne. Korzystaliśmy jednak również z kilku oficjalnych źródeł, takich jak IMF czy ONZ. Gdy były one niedostępne lub gdy nie zapewniały istotnych informacji, polegaliśmy na artykułach prasowych oraz komunikatach Banku Rezerwy Zimbabwe (RBZ). Zachowaliśmy w stosunku do tych źródeł niezbędny krytycyzm.

Przed 2006 r. IMF odbywał tzw. konsultacje z artykułu IV (ang. *Article IV Consultation meetings*) z członkami rządu Zimbabwe oraz przedstawicielami (RBZ). Roczne raporty z tych spotkań zostały opublikowane, ujawniając i omawiając gospodarczą sytuację państwa, a także szczegółowe zmiany, jakie zachodziły tam rok do roku, wraz z ich politycznymi implikacjami. Jednakże kraj ma prawo do zawetowania raportu IMF na spotkaniu z art. IV Consultation meeting. W grudniu 2006 r. konsultacje te miały miejsce, lecz Zimbabwe przypuszczalnie skorzystało z prawa weta i raport się nie ukazał. Spotkania zostały zawieszono, a następnie wznowione w marcu 2009 r., a IMF opublikował raport w maju 2009 r.

Odnosnie do okresu, w którym ukazywały się raporty z konsultacji, publikacje IMF stanowią historyczną podstawę pracy. W oddzielających je latach 2006 - 2008 większy nacisk położyliśmy na tygodniowe biuletyny gospodarcze wydawane przez RBZ oraz artykuły w prasie popularnej. Badania nad tym okresem były wspomagane, na ile było to możliwe, literaturą akademicką dotyczącą kryzysu.

Dane finansowe na temat kryzysu nie są całkowicie wiarygodne ze względu na przerwy w zbieraniu informacji przez RBZ, a także ze względu na „podziemną” naturę transakcji finansowych w tym okresie. Zmiany kursów walutowych na

rynkach równoległych są często używane jako wyznacznik inflacji, ponieważ dobra zaczynają być wyceniane w walutach zagranicznych. Niestety, nie ma oficjalnych danych na temat zmian tych kursów. Niektórzy zimbabweńscy ekonomiści i media prowadzili bieżące notowania kursów, lecz są one niepotwierdzone, trudne do uzyskania, a po porównaniu często wykazują między sobą znaczne różnice.

Jednakże, odnosząc się do zmian kursowych, ONZ publikuje własne wskaźniki, które zostały wykorzystane w niniejszym projekcie. Zazwyczaj są one ustalane na pewien okres, a następnie poddawane okresowej weryfikacji. W styczniu 2009 r. ONZ wciąż szacowała kurs na 350 kwadrylionów zimbabweńskich dolarów do 1 dolara amerykańskiego, (starych dolarów zimbabweńskich), lecz w tym okresie dolar zimbabweński nie funkcjonował już w obiegu.

Oficjalny wskaźnik inflacji w znacznym stopniu znalazł się pod rządową kontrolą w późniejszych fazach hiperinflacji. Niemal 70% produktów z „koszyka” było od połowy listopada poddane administracyjnej regulacji cen. (IMF Staff Report, 2003).

Hiperinflacja w Zimbabwe: Początek kryzysu (1997 - 2000)

„W drugiej dekadzie niepodległości rząd Zimbabwe rozpoczął program reform gospodarczych, których założeniem była liberalizacja gospodarki oraz likwidacja strukturalnych przeszkód wzrostu” (IMF Staff Report, 2000). Jednak polityka fiskalna była w tym okresie nieskuteczna, a polityka monetarna niestabilna. Kraj dotknięty dwie poważne susze (w 1992 i 1995 r.), uderzając w tamtejsze rolnictwo, stanowiące podstawę gospodarki (IMF Staff Report, 2000). Reforma ziemiska była niezwykle kontrowersyjną kwestią od chwili odzyskania niepodległości. Większość z najlepszych ziem była własnością ok. 4000 białych „rolników komercyjnych”, podczas gdy tubylcza ludność wciąż uprawiała ziemię tylko na własne potrzeby.

Przez pierwsze pięć lat niepodległości reformę przeprowadzano za pomocą rządowego prawa pierwokupu po cenach rynkowych, skutkiem czego przeniesiono własność ok. trzech milionów hektarów.

Następnie w 1992 r. „ustawa o nabyciu ziemi” (Land Acquisition Act) wprowadziła obowiązkową sprzedaż tych farm, które, jak wymieniano: były

opuszczone, ich właściciel był nieobecny, otoczone były komunalnymi gruntami lub też ich właściciel posiadał kilka farm. Ustawa gwarantowała sprawiedliwe odszkodowanie oraz zapewniała prawo do odwołania się (IMF Staff Report, 2000).

W drugiej połowie 1997 r., gdy presja polityczna wzrosła, rządząca koalicja ZANU-PF ogłosiła nowy program odszkodowań i emerytur dla weteranów walk o niepodległość. Świadczenia objęły ok. 60 000 weteranów, z których każdy miał otrzymać natychmiastowe odszkodowanie w wysokości 50 000 ZWD (ówczesny ekwiwalent 3 USD). Całkowity koszt programu wyniósł ok. 3% PKB z 1997 r. Wydatki te nie były nawet uwzględnione w budżecie. Ich natychmiastowym skutkiem było rozdęcie budżetu do rozmiarów o 55% większych od budżetu ubiegłorocznego (Kairiza, 2009). W kolejnym miesiącu linia kredytowa Zimbabwe w Banku Światowym została zawieszona do czasu wykazania przez rząd, że płatności nie będą skutkowały deficytem budżetowym wyższym niż przewidywane 8,9% w ciągu 18 miesięcy do grudnia 1998 r. (Kairiza, 2009).

Po uzyskaniu pakietu odszkodowań, weterani wojenni zaczęli wyrażać niezadowolenie z postępów reformy ziemskiej, nawołując do jej przyspieszenia. W listopadzie 1997 r. prezydent Mugabe uległ tym naciskom, ogłaszając plany przymusowego wykupu komercyjnych farm znajdujących się w rękach białych. Po raz kolejny zapomniano o finansowej stronie reformy (Kairiza, 2009). Tak więc 1417 farm, reprezentujących znaczną część komercyjnych gruntów Zimbabwe, zostało skazane na nacjonalizację (IMF Staff Report, 2000).

Budżetowe braki na sfinansowanie zarówno odszkodowań, jak i wykupu ziemi, wywołały panikę wśród inwestorów spowodowaną obawą o utratę stabilności finansowej przez rząd Zimbabwe. Spowodowało to odpływ zagranicznego kapitału, który to z kolei doprowadził do krachu na zimbabweńskich rynkach kapitałowych i pieniężnych oraz wyczerpania rezerw walutowych RBZ (Kairiza, 2009). Doprowadziło to do zapaści lokalnej waluty 14 listopada 1997 r., w dzień porównywany w Zimbabwe z „czarnym piątkiem”, gdy tamtejszy dolar stracił 75% swojej wartości względem dolara amerykańskiego (Raftopoulos, 2009).

W tym czasie zamiarem rządu było sfinansowanie swoich planów poprzez podwyżki podatków przewidziane na rok 1998 r. Jednakże masowe protesty w

styczniu 1998 r., zorganizowane przez Zimbabweński Kongres Związków Handlowych (ang. Zimbabwe Congress of Trade Unions — ZCTU) spowodowały zwrot w polityce rządu, który został zmuszony do monetyzowania długów (Amani Trust, 1998). Wybuchły demonstracje na tle żywnościowym, spowodowane podwyżką cen podstawowych produktów, paraliżując kraj na dwa dni (Raftopoulos, 2009). W odpowiedzi na presję społeczeństwa rząd wprowadził kontrolę cen, oskarżając przemysłowców o spekulację (Kairiza, 2009). W październiku 1998, gdy sytuacja gospodarcza wciąż się pogarszała, prezydent wysłał 11 000 żołnierzy do Demokratycznej Republiki Konga, by przywrócić do władzy Laurenta Kabila, obalonego przez rebelię wspieraną przez Rwandę i Ugandę (Kairiza, 2009). Kampania ta nie była uwzględniona w budżecie.

Rząd kontynuował również swoją reformę ziemską. W listopadzie 1998 r. nakazano wykup ziemi należącej do 841 farmerów, którzy sprzeciwili się przymusowym sprzedażom z 1997 r. Państwo zareagowało również na rosnący wpływ związków zawodowych, wprowadzając Nadzwyczajny Akt Prezydencki (Środek Tymczasowy) Regulujący Pracę [ang. *Presidential Powers (Temporary Measures) Labor Regulations*], który nakładał ciężkie kary na związki lub pracowników, którzy wszczynali lub popierali strajki oraz inne formy bezprawnych działań zbiorowych.

Na początku 1990 r. kontrowersyjne działania rządu spowodowały, że zagraniczni donatorzy zaczęli wycofywać swe poparcie. Zarówno Bank Światowy, jak i IMF zawiesiły pomoc. Presja na zimbabweńskiego dolara rosła, aż zagraniczne rezerwy tego kraju spadły na niebezpiecznie niskie poziomy. W odpowiedzi RBZ ponownie wprowadził kontrolę importu i zakazał posiadania kont w walutach obcych, FCA. (Kairiza, 2009). Zakaz ten oznaczał w praktyce, że RBZ posiadał kontrolę nad całym eksportem.

W odpowiedzi na gospodarczą presję, rząd zawarł z IMF ugodę, zobowiązując się do podjęcia programu naprawczego, wspieranego przez [Stand-By Arrangement](#) z 1998 r. Program miał na celu ograniczenie inflacji do 30% do końca 1999 r. (z 47% w 1998 r.), a także osiągnięcie 1,2% realnego wzrostu PKB oraz przewidywał 160 mln USD wzrostu rezerw walutowych netto. Program naprawczy miał być wspierany przez restrykcyjną politykę pieniężną oraz budujące zaufanie środki, takie jak dostosowanie procesu reformy ziemskiej do

strategii uzgodnionej na konferencji międzynarodowej w 1998 r., ujawnienie kosztów zaangażowania Zimbabwe w konflikt w DRK, ograniczenie nadzwyczajnych procedur handlowych i kontroli kapitału oraz przyspieszenie prywatyzacji posiadanych przez państwo przedsiębiorstw (IMF Staff Report, 2000). Jednakże wdrażanie programu przebiegało nieefektywnie i inflacja wzrosła w październiku do 70%, by na końcu 1999 r. spaść do poziomu 57%. Realne PKB zmalało tylko o 0,2%, gdyż 7% spadek produkcji przemysłowej został zrównoważony zyskami z rolnictwa i turystyki. Rezerwy walutowe netto wzrosły do 314 mln USD w 1999 r., lecz możliwe do użycia aktywa zostały szybko zużyte na skutek [kolateralizacji](#) i zastawów.

W efekcie, u progu nowego milenium, Zimbabwe stało się gospodarczym żebrakiem. Przez swoją politykę wewnętrzną państwo utraciło dostęp do pomocy międzynarodowej. Co więcej, w rezultacie spadku zaufania inwestorów ze względu na sztywne kursy wymiany, rezerwy walutowe zostały skutecznie uszczuplone na skutek podejmowanych przez RBZ prób ratowania waluty. Władze monetarne i fiskalne zaczęły używać prasy drukarskiej do sfinansowania deficytu, inicjując proces staczania się Zimbabwe w hiperinflację.

Redystrybucja ziemi (2000–2003)

12 i 13 lutego 2000 r. z inicjatywy ZANU-PF przeprowadzone zostało referendum konstytucyjne. W ciągu tygodnia projekt konstytucji został odrzucony, w dużej mierze dzięki staraniom komercyjnych rolników (Raftopoulos, 2009). Już w kilka dni później weterani wojenni w odwecie przeciwko „białym kolonistom” rozpoczęli krwawe najazdy na farmy (IMF Staff Report, 2003) – zajęli ok. 1600 z nich. W kwietniu parlament zatwierdził konstytucyjną poprawkę zezwalającą na przymusowe rekwizycje ziemi. Poprawka ta została oficjalnie włączona do Land Acquisition Act w następnym miesiącu (IMF Staff Report, 2000).

W czerwcu 2000 r. rząd ogłosił przyspieszony program przesiedleń, „obejmujący 5 mln hektarów oraz 150 000 rodzin w 2000 r., w porównaniu do 3,3 mln hektarów i 73 tys. rodzin przesiedlonych od czasu uzyskania niepodległości” (IMF Staff Report, 2000, s. 11). Państwo przeznaczyło na wywłaszczenie 2455 farm. W swoich zapowiedziach rząd zobowiązał się do

wypłaty odszkodowań za wszelkie kapitałowe ulepszenia ziemi, lecz nie za samą ziemię. (IMF Staff Report, 2000).

Próbując utrzymać swoje rezerwy walutowe, RBZ zaczął wymuszać na eksporterach reglamentację waluty. Począwszy od maja, większość eksporterów została zobowiązana do sprzedaży 25% swoich dochodów, które RBZ miał przeznaczyć na import paliw, elektryczności oraz innych priorytetowych źródeł energii. Eksporterzy tytoniu musieli jednak sprzedać aż 75% swoich dochodów, w proporcjach określonych przez RBZ, dla państwowych koncernów paliwowych i energetycznych, RBZ (miały być przeznaczone wyłącznie na obsługę długu) oraz dla związku producentów tytoniu (ZTA), w celu sfinansowania importu surowców (IMF Staff Report, 2000).

W sierpniu RBZ złagodził politykę monetarną poprzez „ograniczenie stopy referencyjnej do 2-2,5 punktu procentowego powyżej ostatniego 12-miesięcznego wskaźnika inflacji cen konsumenckich (a rentowność obligacji skarbowych na 1 punkt procentowy poniżej stopy referencyjnej)” (IMF Staff Report, 2000, s. 12), oraz zezwalając bankom na przeznaczenie połowy ich rezerw obowiązkowych na „subsydiowane kredyty eksportowe”, których celem było finansowanie działalności eksportowej w oparciu o preferencyjne oprocentowanie (IMF Staff Report, 2001). Równowartość ok. 30% rezerw bankowych została wydana zgodnie z tym planem, przy 30% oprocentowaniu (w porównaniu do 56% stopy bankowej oraz 54% stopie rocznej inflacji). Przyspieszyło to wzrost podaży pieniądza z 30% w 1999 r. do 60% w 2000 r. (IMF Staff Report, 2001)

Również na początku sierpnia RBZ zapowiedział 24% dewaluację ZWD, zapowiadając wprowadzenie tzw. pełzającego kursu wymiany. Pomimo wprowadzanych poprawek, RBZ nie zdołał odpowiednio dostosować kursu wymiany, a waluta była na koniec roku znacznie przewartościowana w porównaniu z rynkiem równoległym, gdzie była warta o ok. 25% mniej w stosunku do kursu oficjalnego.

Poważne niedobory paliw, elektryczności i innych kluczowych dóbr oraz zastój w napływie zagranicznych walut ze źródeł prywatnych miały miejsce także w 2000 r. Zaległości w płatnościach zewnętrznych sięgnęły ok. 500 mln USD na końcu września (w tym zaległości wobec Banku Światowego, Afrykańskiego

Banku Rozwoju oraz Europejskiego Banku Inwestycyjnego, co spowodowało wstrzymanie wypłat). Zadłużenie sektora publicznego stanowiło ok. 3/4 tej kwoty (IMF Staff Report, 2000).

W połowie listopada możliwe do wykorzystania rezerwy walutowe były już krytycznie niskie i wynosiły 12,3 mln USD. Inaczej mówiąc: wystarczyły na „ok. 3 dni importu dóbr i usług planowanego na 2000 r.” (IMF Staff Report, 2000, p. 11), jednak udało się podnieść je do 22 mln USD na koniec roku.

Pomimo że Sąd Najwyższy 10 listopada nakazał eksmisję najeźdźców, farmy wciąż nie wróciły do rąk właścicieli. W Grudniu 2000 r. Sąd Najwyższy wydał interdykt przeciwko dalszym wywłaszczeniom, oświadczając, że rządowy program reformy ziemskiej pogwałcił konstytucyjne prawa rolników prywatnych (IMF Staff Report, 2001).

Inflacja przyspieszyła w połowie 2001 r. Rządowe pożyczki w RBZ zbliżyły się do ustawowego progu 20% ubiegłorocznego przychodu, a stopy procentowe były wówczas skrajnie niekorzystne w ujęciu realnym. Rząd rozpoczął egzekwowanie wymogu, w myśl którego 45% portfeli inwestorów instytucjonalnych musiało zawierać nisko oprocentowane, długoterminowe papiery rządowe. To, w połączeniu z załamaniem stóp procentowych, osłabiło pozycję finansową firm ubezpieczeniowych, funduszy emerytalnych oraz banków (IMF Staff Report, 2001). Portfele tych podmiotów stały się przedmiotem stopniowej i metodycznej konfiskaty.

Obserwatorzy IMF stwierdzili, że nie ma dowodów na to, że rządowa strategia odniosła sukces, gdyż mające wspierać biznes inwestycje i budowy „zasadniczo wygasły”. Przeciwnie, realnie ujemne stopy procentowe spowodowały odpływ aktywów od instrumentów na rynku pieniężnym, tworząc „bańki na rynku akcji i cen nieruchomości mieszkalnych”. (IMF Staff Report, 2001, s. 9). Te bańki cenowe rosły wraz z pojawieniem się coraz liczniejszej klasy spekulantów z dostępem do bankowych pożyczek z ujemną stopą procentową. RBZ subsydiowało szczególnie kredyty mające pomóc odzyskać płynność systemowi finansowemu. Pompowało to bańkę w miarę, jak tanie zasoby były zużywane, częściowo także przez eksporterów w celu nabywania udziałów na Giełdzie Zimbabwe lub też nabywania nieruchomości (IMF Staff Report, 2001). Ujemne realne stopy procentowe zachęcały również do postawy „kup teraz, nie czekaj”,

przyspieszając jeszcze inflację.

Władze wciąż wprowadzały nowe wskaźniki wymiany, by ograniczyć spadek konkurencyjności i aktywność na rynkach równoległych. W czerwcu 2001 r. RBZ podniósł wymogi wykupu dla wszystkich eksporterów (z wyjątkiem eksporterów tytoniu) z 25% do 40% (IMF Staff Report, 2001). IMF zauważył, że z powodu różnicy pomiędzy oficjalnymi oraz czarnorynkowymi stopami procentowymi, 40% wymóg był w rzeczywistości podatkiem nałożonym na eksporterów (IMF Staff Report, 2001).

Pomimo zakazu dalszego skupowania ziemi, wydanego przez Sąd Najwyższy, rząd kontynuował swój program. W czerwcu 2001 r. rząd zwiększył ilość gruntów, które miały być przejęte, z 5 mln hektarów, do 8,3 mln, czyli ok. 70% dużych farm prywatnych (IMF Staff Report, 2001).

Gdy inflacyjna spirala rosła, rząd wciąż traktował ją raczej jako efekt „chciwej spekulacji” niż jako konsekwencję nazbyt swobodnej polityki monetarnej RBZ (IMF Staff Report, 2001). Rząd wprowadził regulację cen w celu zatrzymania inflacji, przede wszystkim w stosunku dla kluczowych dla gospodarki dóbr. W czerwcu powołany został monopol Grain Marketing Board. Miał on kontrolować ceny kukurydzy i pszenicy. Następnie, od 10 października, hurtowe i detaliczne ceny podstawowych surowców oraz żywności znalazły się pod kontrolą rządu na skutek bezpośrednich niedoborów tych produktów.

Od połowy października RBZ skutecznie powrócił do stałego kursu walutowego. Zimbabweński dolar wciąż jednak szybko tracił na wartości na rynkach równoległych, osiągając „około sześciokrotność oficjalnego kursu” do końca października (IMF Staff Report, 2001).

Program reformy rolnej przyspieszył we wczesnym listopadzie 2001 r. na skutek prezydenckiego dekretu zmieniającego Land Acquisition Act. 4 grudnia 2001 r. Sąd Najwyższy, w świeżo odnowionym składzie, zmienił swoje poprzednie orzecznictwo, stwierdzając, że wywłaszczenia ziemi odbywały się legalnie (IMF Staff Report, 2001).

Parlament zatwierdził listopadowe poprawki prezydenta Mugabe 8 maja 2002 r. Rozkazano zaprzestanie prac na farmach, wydane zostały nakazy eksmisji, dające właścicielom trzy miesiące na opuszczenie swoich ziem. 8 sierpnia 2002 r. wyznaczono na ostateczny termin dla przymusowego wykupu

(IMF Staff Report, 2003). W sierpniu nakazy eksmisji zostały uznane za nieważne przez Sąd Najwyższy, ponieważ rząd nie przekazał niezbędnych informacji bankom posiadającym tytuły hipoteczne. W związku z tym Land Acquisition Act został poprawiony i zatwierdzony przez parlament we wrześniu, uprawomocniając nakazy i zwiększając kary za niepodporządkowanie się (IMF Staff Report, 2003).

Nominalne stopy procentowe, utrzymywane na sztucznie niskim poziomie, realnie stawały się coraz bardziej ujemne w miarę, jak inflacja rosła. Podaż pieniądza wzrastała, ze 103% w 2001 r. do 165% w 2002 r., jako skutek obniżenia stopy rezerwy obowiązkowej, co doprowadziło do nagłej ekspansji kredytowej dla sektora prywatnego. Te preferencyjne kredyty w czerwcu wynosiły już 42 miliardy ZWD. W przeciwieństwie do rządowych oczekiwań, poluzowanie polityki pieniężnej nie doprowadziło do rozwoju sektora produkcyjnego, a do wzrostu nieproduktywnych, wirtualnych inwestycji. Ceny rosły gwałtownie, czarnorynkowa stopa procentowa wciąż spadała, oszczędzanie pieniędzy stało się nagle o wiele mniej atrakcyjne, a zwiększony [efekt substytucyjny aktywów](#) spowodował tworzenie się baniek cenowych w sektorze nieruchomości, na giełdzie oraz trwałych dóbr konsumpcyjnych.

W połowie listopada 2002 r. poszerzona została lista kontrolowanych cen, wprowadzona w październiku 2001 r. Na sześć miesięcy ceny również zamrożono. Niemal 70% produktów w indeksie cen konsumenckich (CPI) objęte zostało regulacją, co sprawiło, że oficjalne wskaźniki inflacji stały się niewiarygodne. Ustalone ceny były o wiele niższe od kosztów produkcji, zmuszając do zamknięcia wiele przedsiębiorstw i pogłębiając bezrobocie w tych sektorach. Jak stwierdziła delegacja IMF, głównym skutkiem kontroli cen był ich wzrost na czarnym rynku (IMF Staff Report, 2003).

W tym samym czasie rząd podjął próbę obniżenia różnicy kursu na rynku równoległym, która osiągała wówczas nawet 2900%. Poluzowane kontrolę wymiany walut i zamknięto biura wymiany walut, pozostawiając banki jako jedyne legalne punkty wymiany walut. Wymagania dla podmiotów krajowych zostały następnie podniesione o 50%, podczas gdy saldo utrzymywane przez eksporterów musiało zostać złożone w RBZ i użytkowane „zgodnie z listą priorytetów i za zgodą RBZ” (IMF Staff Report, 2003, s. 14). W rezultacie, RBZ zorientował się, że zmniejszył się napływ dewiz, a większość transakcji przeniosła

się na rynki równoległe, które umocniły się, gdyż sprzedawano na nich większość wpływów z eksportu.

W późnym okresie 2002 r. Minister Rolnictwa, Joseph Made, ogłosił, że „zawłaszczanie ziemi” („land-grab”) ma się ku końcowi oraz że rząd przejął 35 milionów akrów ziemi z rąk białych rolników (BBC, 2009). Pod koniec roku niemal wszystkie posiadane przez białych farmy miały zostać przejęte przez państwo (IMF Staff Report, 2003). Na początku 2003 r. większość farmerów opuściło swoje farmy na skutek nakazów eksmisji (IMF Staff Report, 2003). Spadek produkcji rolnej zaczął szkodliwie oddziaływać na przemysł wytwórczy, oparty przede wszystkim właśnie na rolnictwie (IMF Staff Report, 2003).

W styczniu władze zmieniły swoje podejście do kontroli cen, ogłaszając Protokół Stabilizacji Cen i Dochodów (ang. *Prices and Incomes Stabilization Protocol*). Zgodnie z jego zapisami, negocjacje cen miały odbywać się za pośrednictwem Trójstronnego Forum Negocjacyjnego (TNF — Tripartite Negotiating Forum), a lista objętych nimi dóbr zawierała najniezbędniejsze produkty i usługi (m.in. „jadalne mięso, olej do gotowania, sól, mleko, cukier, chleb, mąkę, mięso wołowe, parafinę, podpaski, opłaty za wodę, czynsze oraz opłat za przejazd”) Ceny miały być zamrożone na wynegocjowanym poziomie do 30 czerwca 2003 r. (IMF Staff Report, 2003, s. 11).

W następstwie zmiany polityki, RBZ rozpoczął podnoszenie stóp procentowych, lecz wciąż pozostawały one skrajnie negatywne w ujęciu realnym. W marcu 2003 r. RBZ rozpoczął udzielanie bankom jednodniowych pożyczek z 20% marżą powyżej [stopy repo](#), pod zastaw papierów wartościowych. W kwietniu stopa repo została podniesiona do 56% (IMF Staff Report, 2003).

6 maja zapowiedziano kolejne wzrosty cen, a także zmniejszenie kontroli cen (IMF Staff Report, 2003). Ceny dotowanych dóbr miały pozostać pod kontrolą, zaś ceny dóbr podstawowych miały być monitorowane, a producenci musieli informować o podnoszeniu cen Ministerstwo Przemysłu i Handlu Zagranicznego (MIIT), by ich marże nie przekroczyły 20% (IMF Staff Report, 2003, s. 11). Wszystkie pozostałe ceny zostały uwolnione, ale pozostały przedmiotem nadzoru ze strony Ministerstwa Przemysłu i Handlu, a także bliżej nieokreślonych „środków pomocniczych, zapobiegających spekulacji” (IMF Staff Report, 2003).

Pod koniec maja, Gubernator RBZ, Tumba, postanowił przejść na emeryturę wraz z wygaśnięciem kadencji z końcem lipca (IMF Staff Report, 2003). Tumba pozostawił po sobie spadek w wykreowanym pieniądzu. Przed końcem 2003 r. zagregowana podaż pieniądza (M3) wzrosła do 3 240,3 miliarda dolarów (z 56, 6 miliarda w pod koniec 1998 r.)

W tym okresie Zimbabwe było całkowicie odcięte od zagranicznej pomocy, a brak dopływu walut dał się boleśnie odczuć w 2003 r. Przez pierwsze dziewięć miesięcy 2003 r. istniał niedobór banknotów, gdyż RBZ nie posiadał już „twardej” waluty koniecznej, by importować papier i tusz. W sierpniu w całym kraju nastąpił „run” na banki, gdyż deponenci podjęli próbę wybrania swojej gotówki, łamiąc rządowy zakaz.

Siły prewencji zostały wysłane do banków by spacyfikować wściekłych obywateli niemogących wypłacić swoich oszczędności (Kairiza, 2009).

Programy subsydiowania kredytów był kontynuowany w 2003 r., doprowadzając do przyspieszenia tempa wzrostu podaży pieniądza. Dostępność do taniego kredytu, a także podejmowane przez konsumentów próby wyprzedzenia inflacji, doprowadziły do powstania spekulacyjnej bańki na giełdzie i w nieruchomościach. (IMF Staff Report, 2004). Połączenie niskich stóp procentowych i rosnącej inflacji doprowadziło do przewlekłej erozji bazy kapitałowej zimbabweńskich banków (IMF Staff Report, 2003). Baza aktywów systemu bankowego zmniejszyła się o 40% w ujęciu realnym w 2003 r. (IMF Staff Report, 2004).

1 grudnia 2003 Gideon Gono przejął stanowisko gubernatora RBZ. Natychmiast zapowiedział zaostrenie polityki monetarnej. Oświadczenie to doprowadziło do podniesienia międzybankowych stóp procentowych i spowodowało, że ceny akcji i nieruchomości poszły w dół (IMF Staff Report, 2004). RBZ wysoko podniósł stopy procentowe w pierwszym kwartale 2004 r. Szczytowy poziom 5242% rocznie osiągnięto w marcu 2004 r. Rezultatem monetarnego zaostrenia był silny spadek inflacji: z 623% w styczniu 2004 r. do ok. 130% pod koniec 2004 r. (Reserve Bank of Zimbabwe, 2007b; Kairiza, 2009).

W maju 2003 r. zniesiono większość kontroli cen, a rynek paliwowy został częściowo zliberalizowany w sierpniu (IMF Staff Report, 2004). Inflacja zaczęła zwalniać. RBZ zaczął wikłać się w quasi — fiskalną działalność, twierdząc, że

wspomaga w ten sposób zniszczony przemysł. Ta quasi-fiskalna działalność zniweczyła wszystkie uprzednie sukcesy w walce z inflacją i ostatecznie wtrąciła kraj na drogę do hiperinflacji (Kairiza, 2009). Stopy procentowe zostały gwałtownie obniżone pod koniec 2004 r. (IMF Staff Report, 2005), a RBZ rozpoczął przymusowe przekształcanie wszelkich nadwyżek na rynku pieniężnym na koniec każdego dnia w nowe, papiery skarbowe „otwartego rynku” o długim terminie zapadalności (nawet do 2 lat), po głęboko negatywnych stopach procentowych (nominalna efektywna stopa procentowa wynosiła 70-100%) (IMF Staff Report, 2004). Dodatkowo, stopę rezerwy obowiązkowej na depozyty podniesiono do 60% dla banków komercyjnych i domów kredytowych.

Droga do hiperinflacji (2005-2007)

Tempo rozkładu gospodarki wzrosło ponownie w ciągu pierwszych pięciu miesięcy 2005 r. Roczna inflacja ustabilizowała się na poziomie ok. 135% na początku tego roku, by wzrosnąć do 164% w czerwcu. Podejrzewa się, że wskaźnik CPI w tym czasie był niewiarygodny, zaniżając inflację (po części z powodu kontrolowanych administracyjnie cen, ustalonych na sztucznie niskim poziomie), ale rzeczywista różnica jest trudna do obliczenia (IMF Staff Report 2005).

Premia na rynku równoległym, która zmalała w początkach 2004 r., wzrosła z 45% w styczniu 2005 do ok. 100% w lipcu (IMF Staff Report, 2005). Odzwierciedlało to poluzowanie polityki monetarnej we wczesnym 2005 r., jak również malejącą dostępność walut obcych w systemie aukcyjnym. Miały miejsce istotne nadużycia RBZ w stosunku do wymogów wykupu walut. Coltart (2008, s. 4) stwierdza, że „członkowie klasy rządzącej i jej sprzymierzeńcy zdobyli bogactwo, wykupując zagraniczną walutę po oficjalnym kursie i sprzedając ją na czarnym rynku, zachowując dla siebie różnicę”.

W maju 2005 r. siły rządowe zaatakowały miejskie bastiony opozycji, rozpoczynając „Operację Muramabtsvina”, co w języku shona oznacza „deszcz, który wypłucze plewy”. Celem były nielegalne osiedla miejskie. Do 2005 r. nielegalny sektor stanowił ok 40% siły roboczej w Zimbabwie. Według raportów ONZ, szara strefa była wówczas głównym źródłem dochodu dla większości Zimbabweńczyków (Tibaijuka, 2005). W ciągu dwóch miesięcy policja oraz armia

zrównały z ziemią szopy i slumsy, niszcząc całe miasteczka i punkty handlowe.

Na początku 2006 r. rzeczywiste stopy procentowe były silnie negatywne, a równoległe wskaźniki wymiany do amerykańskiego dolara wynosiły 135 000:1. W lutym stopy procentowe zostały podniesione przez RBZ a trzymiesięczne bony skarbowe przestały mieć oprocentowanie negatywne. RBZ wprowadził również bony skarbowe powiązane ze wskaźnikiem cen (CPI) (Robinson, 2006). Było to ważne przedsięwzięcie, gdyż jedną z charakterystycznych cech zimbabweńskiego rynku pieniężnego był brak instrumentów zabezpieczających inwestorów przed inflacją.

Gdy stopa inflacji osiągnęła 50% na miesiąc — próg hiperinflacji — nieuchronna utrata bazy podatku inflacyjnego pogorszyła się. W tym momencie aktywa funduszy emerytalnych były mniej lub bardziej uszczuplone. Rząd zwrócił się w poszukiwaniu pieniędzy w stronę systemu bankowego (Robertson, 2007). Mniej więcej od maja 2006 r. każda nadwyżka bądź deficyt utrzymywany przez banki były obłożone olbrzymimi karami finansowymi. Tak czy inaczej, biorąc pod uwagę roczną stopę inflacji na poziomie 1200% według oficjalnych wskaźników, nawet minimalny brak precyzji w zarządzaniu płynnością musiał mieć daleko idące konsekwencje (Robinson 2006a)

W maju roczna inflacja po raz pierwszy przekroczyła 1000% (BBC, 2009). Aby dokonać nawet najmniejszej transakcji, ludzie musieli posiadać przy sobie ogromne ilości banknotów. W lipcu 2006 r. RBZ ogłosił poprzez „Oświadczenie Gubernatora nt. Polityki Monetarnej” pakiet reform walutowych o nazwie „Project Sunrise”. Miał on na celu złagodzenie owych niedogodności poprzez denominację. Wszedł w życie od 1 sierpnia 2006 r. Dolar zimbabweński został zastąpiony nowym w stosunku 1000:1. Nowy dolar został również zdevaluowany w stosunku do amerykańskiego dolara (Kairiza, 2009). Gubernator RBZ, Gono, ogłosił, że wyeliminowanie tych trzech zer będzie miało „pozytywny efekt psychologiczny na ludzkie punkty odniesienia przy porównywaniu siły nabywczej lokalnej waluty wobec walut regionalnych oraz międzynarodowych, jak również cen towarów i usług...” (Reserve Bank of Zimbabwe, 2006a; Kairiza, 2009, s. 12).

W celu złagodzenia skutków kryzysu gospodarczego, rząd wprowadził w drugiej połowie 2006 r. program „Look East”, ogłaszając 22 grudnia, że negocjuje z Chinami zaciągnięcie pożyczki w wysokości 2 miliardów USD. Jednakże China

Metallurgical Group Corporation, potencjalny pożyczkodawca, odmówił przyjęcia tej oferty (The Mail and Guardian (SA), 2006).

Gdy opublikowano ostateczne dane na temat wzrostu podaży pieniądza w grudniu 2006 r., roczna stopa wzrostu została podniesiona do 1416,5% (Reserve Bank of Zimbabwe, 2007a). W początkach lutego 2007 r. RBZ ogłosił, że inflacja jest „nielegalna” oraz że każda osoba przyłapana na podnoszeniu cen i/lub pensji w okresie pomiędzy 1 marca a 30 czerwca zostanie aresztowana i „ukarana”. Gubernator RBZ, Gideon Gono, ogłosił, że tylko „zawiązanie umowy społecznej” przyniesie kres hiperinflacji (Wines, 2007). Jednakże, pomimo zastosowania tych środków, w marcu 2007 r. Zimbabwe formalnie wkroczyło w hiperinflację w rozumieniu definicji Cagana (1956): „gdy inflacja w ujęciu miesięcznym wynosi 50,54%, a w ujęciu rocznym 2200%” (Reserve Bank of Zimbabwe, 2007b; Kairiza, 2009, s. 12).

Rząd kontynuował walkę z przedsiębiorcami, wprowadzając „Indigenisation and Economic Empowerment Bill” (Ustawę o Indygenizacji i Wzmocnieniu Gospodarki) pod koniec czerwca, według którego co najmniej 51% udziałów każdego przedsiębiorstwa musiało znajdować się w rękach autochtonów (Government of Zimbabwe, 2007). Ogłoszono również dalszą kontrolę cen, obejmującą wszystkie ceny w gospodarce. W efekcie ludność rzuciła się na pozostały w sklepach towar (Reuters, 2007). W ostatnim okresie 2007 r. produkcja przemysłowa spadła o ponad 50% (Coltart, 2008).

Do września 2007 r., pomimo kontroli cen, czarny rynek w Zimbabwe po raz kolejny przeżył boom. Jak podawała prasa, „ludzie nigdy zatrudnieni za marne 11 USD miesięcznie (2 miliony ZWD) mogli zarobić nawet 166 USD (30 milionów ZWD) tylko dzięki handlowi na czarnym rynku” (Lee, 2009). Rozpoczął się ostatni etap hiperinflacji.

Szczytowa dolaryzacja (2008 - 2009)

Inflacja osiągnęła 417 823% w marcu, gdy Zimbabweńscy ponownie udawali się do lokali wyborczych w celu zagłosowania w jednoczesnych wyborach prezydenckich i do obu izb parlamentu. Rządząca partia ZANU-PF przegrała we wszystkich trzech głosowaniach, tracąc po raz pierwszy większość w legislaturze. W wyborach prezydenckich miało dojść do powtórki pomiędzy Mugabe (43,2%) a

Tsvangirai (47,9%), gdyż żaden z nich nie otrzymał wymaganej większości. Do drugiej tury nigdy nie doszło, gdyż Tsvangirai wycofał się, powołując się na wysoki poziom przemocy względem jego zwolenników, co według niego uniemożliwiało wolne i uczciwe wybory (Kairiza 2009).

Od czerwca sklepy kazały płacić podwójnie, gdy płatność dokonywana była czekiem, ze względu na opóźnienia w realizacji. W międzyczasie wypłaty bankowe zostały ograniczone do 100 bilionów ZWD, co było sumą mniejszą niż cena bochenka chleba (Lee, 2009). RBZ wprowadził 100 bilionowy banknot w celu zmniejszenia obciążenia maszyn drukarskich (BBC, 2009).

Hiperinflacja wciąż była napędzana przez quasi - fiskalną aktywność RBZ, która skutkowałą gwałtownym wzrostem ilości depozytów banków w RBZ, co z kolei doprowadziło do nagłego wzrostu agregatu M3 (zawierającego lokalną walutę — zdenominowaną gotówkę w obiegu oraz depozyty w systemie bankowym). Jednakże, drukowanie namacalnych banknotów nie mogło zatrzymać ekspansji podaży M3. W trzecim kwartale 2008 r. realny popyt pieniężny i kurs wymiany na rynku równoległym załamały się w odpowiedzi na wciąż przyspieszającą inflację. W rezultacie, pod koniec roku, rezerwy pieniężne załamały się do równowartości ok. 7 milionów USD (wg ONZ-owskiego wskaźnika wymiany: 35 biliardów [10^{15}] ZWD do jednego dolara amerykańskiego.)

W efekcie ekstremalna hiperinflacja doprowadziła do całkowitej bezużyteczności lokalnej waluty, a gospodarka zdolaryzowała się w późnym 2008 r. Przewidywana inflacja miała wynieść we wrześniu 2008 r. ok. 500 miliardów (10^9) procent.¹ Od tego czasu wycena towarów i usług była dokonywana w jednostkach zagranicznych walut (przede wszystkim dolara amerykańskiego i południowoafrykańskiego randa), a lokalna waluta niemal zniknęła z obrotu (IMF Staff Report, 2009). Transakcje w ZWD pomiędzy bankami w formie czeków i bezpośrednich transferów zanikły ostatecznie w styczniu 2009 r.

W grudniu RBZ upoważnił ok. 1000 sklepów do sprzedawania dóbr w zamian za zagraniczną walutę, twierdząc, że „pomoże to biznesowi cierpiącemu na chroniczne braki zagranicznej waluty przy imporcie dóbr i części zamiennych” (Kairiza, 2009, s. 13). Po raz pierwszy czynniki państwowe zwróciły uwagę na

¹ Jednakże z oficjalnych szacunków wynikają o wiele bardziej stonowane oczekiwania inflacyjne, wskazując, że inflacja osiągnęła w październiku roczną stopę 231 milionów procent. *Timeline: Zimbabwe*. (BBC News, 2009).

nieoficjalną dolaryzację.

W styczniu 2009 r. minister finansów nadał dolarowi oraz randowi status oficjalnych środków płatniczych, wieńcząc tym samym oficjalnie dolaryzację gospodarki Zimbabwe (Kairiza, 2009). Nowo opracowany wskaźnik CPI amerykańskiego dolara na luty 2009 r. ukazał 3% miesięczny spadek, gdyż znaczny wzrost opłat za media był czymś więcej, niż tylko kompensatą za spadki cen dóbr handlowych (IMF Staff Report, 2009). Dolaryzacja pomogła ustabilizować ceny, zwiększyć efektywność przychodów i, co najważniejsze, pomogła narzucić dyscyplinę fiskalną dla rządu (IMF Staff Report, 2009).

Podobne wydarzenia historyczne

W tej części spróbujemy znaleźć podobne przypadki historyczne, zarówno pod względem rozwiązań ustrojowych, jak i przebiegu zdarzeń. W drugim przypadku odniesiemy się do misesowskiego sprawozdania z niemieckiej hiperinflacji w 1923r.

Na początku niemieckiego okresu inflacji wzrost cen nie odzwierciedlał zmian podaży pieniądza ze względu na opóźnienie, potrzebne, by ceny dostosowały się do zmian w podaży pieniądza. Posiadacze pieniędzy wierzyli rządowej retoryce i przypisywali powody wzrostów cen dóbr wielu czynnikom innym niż drukowanie pieniędzy. W Zimbabwe uwagę koncentrowano na posiadającej ziemię klasie białych farmerów, których ogłoszono głównymi wrogami politycznymi. Oskarżenia białych farmerów szły ręką w rękę z redystrybucją ziemi i wypłacaniu szczodrych sum dla weteranów. W dodatku koszty wojskowych wypraw pozbawiły rząd wyboru i zmusiły do monetyzacji deficytu poprzez drukowanie pieniędzy, gdyż nałożenie nowych podatków było politycznie niemożliwe. Wszystkie te działania spotkały się z sympatią opinii publicznej jako rzekomo pożyteczne.

Tymczasem, gdy tylko ceny zaczęły rosnać, nikt nie chciał posiadać już gotówki i wszyscy starali się pozbyć jej poprzez inwestycje w nieruchomości lub akcje. Ceny obu tych aktywów zaczęły rosnać, napędzane z jednej strony przez relatywnie niskie stopy procentowe na rynku pieniężnym, a z drugiej przez wzrost poziomu cen, co dawało w sumie *de facto* ujemne stopy procentowe. Z drugiej strony, niektórzy ludzie mieli dostęp do kredytów zabezpieczanych przez

wprowadzony przez RBZ program subsydiów. Oni w szczególności skorzystali z nadzwyczajnych zysków.

Ceny towarów wciąż rosły, pomimo daleko posuniętej kontroli rządowej. Dla najważniejszych produktów rolnych rząd wprowadził zamrożenie cen, co tylko zwiększyło czarny rynek. Dla walut zagranicznych, takich jak dolar amerykański albo południowoafrykański rand, czarnorynkowa stopa procentowa daleko odbiegała od stopy oficjalnej.

W związku ze wzrostem cen, społeczeństwo domagało się większej ilości pieniędzy na zakup dóbr, które były teraz o wiele droższe. Uwidoczniło się to, gdy rząd obniżył wymagane rezerwy dla banków w celu odbudowania zdolności produkcyjnej kraju. Zamiast rozwoju sektora produkcyjnego, poluzowanie polityki pieniężnej podniosło ceny dóbr wszelkiego rodzaju, gdyż dodatkowa płynność była wykorzystywana do nabywania wszelkich aktywów, które były dostępne, w celu ochrony ich wartości przed dalszą inflacją.

Po wykazaniu, że droga do hiperinflacji podążała według schematu, który został już opisany przez Misesa w „Niemieckiej hiperinflacji w latach 1920-1923”, możemy teraz odnieść się do twórczości innych badaczy, również związanej z hiperinflacją w Zimbabwie.

Ideologiczne rządy: Inflacja jako narzędzie reform społecznych?

Ideologiczne rządy dążą do zwalczania tego, co znajduje się poza ich kontrolą, w szczególności wolnego rynku. Gdy podejmują one środki w celu zakłócenia tych sił, rynek musi zareagować. Siły wolnego rynku zazwyczaj nie ustają tak po prostu, lecz objawiają się na inne sposoby.

Rząd Zimbabwe wyrósł z partyzanckich korzeni i jego ideologia wciąż zachowuje rewolucyjny charakter. Na wzór ruchów komunistycznych na Kubie i w Związku Sowieckim, wpływ armii na politykę był ogromny. Komunistyczne idee stały za dążeniem do przywrócenia „równowagi” siły i bogactwa pomiędzy białą mniejszością a tubylczą większością.

Przymusowe wywłaszczenia posiadaczy ziemi były powodowane tą samą logiką, co wiele wywłaszczeń przed nimi. Środki te były bardzo podobne do tych stosowanych podczas komunistycznej nacjonalizacji w ZSRS. W połowie 1918 r. komuniści znacjonalizowali wszystkie duże fabryki, zakazali prywatnego handlu, a

także odebrali dobra i surowce bogaczom oraz klasie średniej (Fischer, 1994). Wywłaszczenia przedstawiano jako działania konieczne, by osiągnąć większe dobro dla społeczeństwa. Był to zarazem początek hiperinflacji w Związku Sowieckim.

Gdy Nikaragua na początku lat 80. wprowadziła [socjalizm państwowy](#), państwo wywłaszczyło ogromne połacie ziemi rolnej i przekazała je „beziemnym chłopom i spółdzielniom” (Kagami, 2007, s. 2). Po dokonaniu redystrybucji, 17,1% wszystkich terenów rolnych stanowiły rządowe farmy, a 20,1% spółdzielnie [sandinistów](#) (Jonakin, 1997). Do 1985 r. skrajnie wysokie wydatki deficytowe wyczerpały wszelkie alternatywne formy finansowania i rząd Sandinista rozpoczął drukowanie pieniędzy. Baza monetarna wzrosła o 186% w 1985 r., 235% w 1986 r. oraz 610% w 1987 r. Nowopowstała hiperinflacja (mierzona wskaźnikiem cen konsumpcyjnych) osiągnęła 14 361% w 1988 r. (Kagami, 2007). Koszty procesu redystrybucyjnego obciążły częściowo deficyt Nikaragui, a niewielka produkcja na przejętych ziemiach zredukowała eksport (i związany z nim napływ zagranicznych walut), zwiększając jednocześnie potrzeby importowe (i odpływ zagranicznych walut).

Niemniej jednak wysoka inflacja może być również wykorzystana jako narzędzie do przyspieszenia walki „klas”. Lenin twierdził, że degradacja krajowej waluty jest najlepszym sposobem na obalenie kapitalizmu (Keynes, 1920). Mimo wydłużonego okresu inflacji, rząd może konfiskować bogactwo swoich obywateli. Potencjał płynący z użycia kreacji pieniądza jako środka do wprowadzenia ideologii komunistycznej można było zaobserwować podczas hiperinflacji w Związku Sowieckim. „Nowy reżim wyraźnie pragnął, by galopująca inflacja zgładziła klasę średnią i przyspieszyła rewolucję” (Capie, 1986, s. 128). Drastyczna deprecjacja rubla była uzasadniona przez Sowietów jako metoda wywłaszczania burżuazji (Maier, 1978). Podobne wydarzenia miały miejsce na Węgrzech, gdzie Sowietci odrzucili sprzeciw Węgierskiego Banku Centralnego wobec emisji ogromnych ilości bonów skarbowych. (Capie, 1986).

W przypadku Zimbabwe celem rządu było osłabienie pozycji ekonomicznej białej mniejszości, co zostało zrealizowane. Prawdziwymi ofiarami wśród niższych klas była mieszkająca w miastach biedota oraz biała klasa średnia. Należy zwrócić uwagę, że wyborczym bastionem partii rządzącej były obszary wiejskie,

podczas gdy miasta tradycyjnie popierały silniej opozycję. Hiperinflacja może być więc postrzegana jako środek rozprawy z opozycją polityczną. W większości tych przypadków można zaobserwować, że największymi ofiarami hiperinflacji są zwolennicy opozycji.

Jak ujął to White (1959, s. 32):

Środki męstwa stanu, dokładna obserwacja i mądre zarządzanie mogłyby bez wątpienia doprowadzić do powrotu zaufania i pojawienia się pieniądza oraz odbudowy biznesu. Lecz wymaga to cierpliwości i konsekwencji, a to, jak wskazuje ludzka historia, są najrzadsze składniki politycznej mądrości. Tylko kilku narodom udało się wykorzystać te cnoty.

Wpływy ideologiczne i brak poczucia rzeczywistości były głównymi powodami ekonomicznej zapaści Zimbabwe. Poza Robertem Mugabe chcemy także poświęcić kilka słów Gideonowi Gono, który w okresie hiperinflacji był gubernatorem RBZ. Jako bliski sprzymierzeniec Roberta Mugabe, coraz bardziej kierował swoją aktywność w stronę biznesu. W późniejszym wywiadzie dla *Newsweeka* usprawiedliwiał się wyjątkowością sytuacji, w której się znalazł:

Zostałem potępiony przez tradycyjnych ekonomistów, którzy twierdzili że drukowanie pieniędzy jest przyczyną inflacji. By zapewnić moim ludziom przetrwanie, musiałem drukować pieniądze. Musiałem robić nadzwyczajne rzeczy, których nie ma w podręcznikach [...] Stwierdziłem, że Bóg był po mojej stronie i potwierdzi mą słuszność (Newsweek, 2009).

Poza tymi, dosyć osobliwymi, twierdzeniami, Gono odniósł się do sił zewnętrznych, które działały przeciwko rządowi Zimbabwe i które, według niego, były rzeczywiście odpowiedzialne za kryzys:

W gospodarce Zimbabwe jest bardzo wysoki stopień niedyscyplinowania i korupcji. Wprowadziłbym twardsze przepisy, które zapewniłyby, że przestępcy nigdy nie złamali by prawa ponownie. Inaczej postępowalbym również z krytykami naszej reformy ziemskiej i zainwestowałbym więcej w ich edukację. Zostaliśmy przechytrzeni w wojnie propagandowej. Powinniśmy byli przede wszystkim wyjaśnić światu, jakie są nasze

priorytety w tej wojnie o wyzwolenie (Newsweek, 2009)

Odcięcie od międzynarodowych rynków pieniężnych

Aby pokryć deficyt stworzony przez szok fiskalny, jakim były odszkodowania dla weteranów wojennych oraz militarne zaangażowanie w DRK, rząd Zimbabwe nie miał żadnej prawdziwej alternatywy dla monetyzacji długu. Rezerwy walutowe zostały wyczerpane przy próbach podtrzymania wartości zimbabweńskiego dolara w połowie lat 90. Zagraniczne kredyty były niedostępne ze względu na kontrowersyjną reformę ziemską i towarzyszącą jej niepewność gospodarczą. Brak zagranicznych kredytów przyczynił się do tworzenia hiperinflacji w przeszłości.

Boliwijska hiperinflacja była rezultatem serii mniejszych kryzysów fiskalnych występujących w okresie politycznej niestabilności (Sachs, 1987). Gdy generał Banzer opuścił urząd w 1978 r., cywilne i wojskowe siły polityczne stoczyły walkę o władzę. W zenicie politycznego kryzysu, pod koniec lat 80., wyschły dopływy z międzynarodowych rynków kapitałowych, a Bank Światowy i IMF zaprzestały udzielania pożyczek rok później.

W drugiej połowie lat 70. Boliwia zaczęła objawiać rosnący deficyt finansów publicznych (spowodowany również przez straty należących do rządu przedsiębiorstw), który został sfinansowany z zagranicznych pożyczek. Gdy dostęp do tych funduszy został zamknięty, doprowadziło to do kryzysu walutowego w marcu 1982 r. Będąca następstwem dewaluacja boliwijskiego peso wywołała presję inflacyjną ze względu na rosnące koszty importu. Deficyt wciąż rósł, a boliwijski rząd został zmuszony do pokrycia go drukowaniem pieniędzy (Bernholz and Kugler, 2009).

Błąd kontroli cen

Tak jak w wielu innych przypadkach hiperinflacji, także francuski rząd próbował zastosować kontrolę cenową i walutową. W 1793 r. wprowadzono kontrolę nad wymianą walut znaną jako „prawo maximum”: „Każda osoba sprzedająca złoto lub srebrne monety, albo w jakikolwiek sposób rozróżniająca przy transakcjach papier od kruszcu, będzie pozbawiona wolności na sześć lat. Każdy, kto odmówi zaakceptowania płatności w asygnatach lub akceptacji

asygnat jako dyskonta, powinien zapłacić grzywnę w wysokości sześciu tysięcy franków oraz zostać pozbawionym wolności na dwadzieścia lat w kajdanach.” (Hamilton, 1977, s. 277). Hamilton (1977) wskazuje również na błąd kontroli cen w trakcie francuskiego przypadku i obserwuje, że w trakcie rządów terroru (1973 – 1974) limity dla cen zbóż były śmiesznie niskie i egzekwowane skutecznie poprzez efektywne wykorzystywanie gilotyny. Mimo że sprzedaż zboża powyżej urzędowych cen miała miejsce rzadko, autorytarny rząd osiągał bardzo mizerne wyniki w próbach zmuszania właścicieli zboża do jego sprzedaży.

Gdy rząd Zimbabwe zapowiedział, że kontrola cen jest właściwym środkiem do walki z inflacją, każdy z obywateli stanął przed etycznym dylematem: podporządkować się i mieć nadzieję, że wszystko pozostanie po staremu, czy też obejść restrykcje w celu czerpania zysków, których rzekli się ci, którzy się podporządkowali. Kiedy gubernator RBZ zasugerował, że jedynym wyjściem z kryzysu jest zawarcie kontraktu społecznego, społeczeństwo w większości nie dało mu wiary. Taki kontrakt wymaga od każdego gracza podporządkowania się wspólnym regułom. Gdy jego zwolennicy kontraktu dowiadują się o niewłaściwym zarządzaniu i korupcji, jest niemal pewne, że społeczeństwo zdecyduje się złamać kontrolę cen, a wszyscy stracą, gdy inflacja wróci silniejsza niż kiedykolwiek.

Interesy nowobogackich – niszczący dług

Gdy rozpoczyna się spirala inflacyjna, rosnąca klasa spekulantów, którzy czerpią korzyści z inflacji (White, 1959), dąży do jej wydłużenia w celu zwiększenia własnych zysków. Rzemieślnicy i producenci są pierwszymi beneficjentami załamania waluty – płace rzadko nadążają za stopą inflacji, podatki są zmniejszone, realna wartość kredytów hipotecznych gwałtownie spada; kredyty bankowe mogą zostać wykorzystane na wykup prawdziwych aktywów i zagranicznych walut, różnice pomiędzy cenami krajowymi i zagranicznymi są źródłem znacznych zysków dla eksporterów (Bresciani-Turroni, 1937).

We Francji emisja asygnat stworzyła liczną klasę dłużników, od których natychmiastowo wymagano tylko zapłaty niewielkiej części zobowiązania, a resztę mieli spłacać w ratach (White, 1959). „*Ci dłużnicy szybko odkryli*

oczywiście, że w ich interesie leży deprecjacja waluty, w której spłacali swoje długi. Ta wielka klasa dłużników, mając wsparcie łaknącego powierzchownych argumentów tłumu, szybko przejęła kontrolę” (White, 1959, str. 184, 185). Nim inflacja się skończyła, ten kto zaciągnął dług w wysokości 10 tys. franków w 1790 r. mógł spłacić go za równowartość 35 franków.

W Niemczech inflacja nie osiągnęłaby tak dużych rozmiarów, gdyby nie była na wiele sposobów wspierana przez tych, którzy czerpali z niej profity (Bresciani-Turroni, 1937). Reprezentanci tej klasy używali swoich wpływów do spowolnienia reform monetarnych i fiskalnych, a także do sabotowania wszelkich propozycji mających przywrócić stabilność niemieckiemu rynkowi. Reformy zostały zaakceptowane dopiero gdy, w końcu, Niemcy stanęły twarzą w twarz z katastrofą gospodarczą i stało się jasne, że konsekwencje inflacji obrócą się przeciwko jej zwolennikom. Wydaje się pewne, że przemysłowcy mocno przyczynili się do deprecjacji marki, tak jak rolnicy, których kredyty hipoteczne zostały zredukowane przez inflację.

Tak jak we wszystkich przytoczonych przypadkach, RBZ również udzielał pożyczek na ujemną stopę procentową w celu subsydiowania kredytów dla eksporterów. Zmusił też komercyjne banki do oferowania kredytów na ujemny procent poprzez ustawy wymóg inwestowania jakichkolwiek dziennych nadwyżek w wysoko ujemnie oprocentowane papiery wartościowe skarbu państwa.

Podsumowanie

W podsumowaniu ujęliśmy te kluczowe cechy, które były charakterystyczne zarówno dla hiperinflacji w Zimbabwie, jak i dla najbardziej klasycznych przykładów hiperinflacji w historii:

1. Ideologiczne rządy używają mechanizmów inflacyjnych w celu promocji swoich programów politycznych oraz w celu znalezienia kosztów ofiarnych winnych wzrostowi cen, spowodowanemu w rzeczywistości drukowaniem pieniądza.
2. Gdy inflacja wzrośnie, przenosi się z waluty na realne aktywa.
3. Potencjalne zyski w czasie kryzysów ekonomicznych tworzą w gospodarce klasy, w których interesie leży przedłużanie hiperinflacji.
4. Rządy, starając się zachować bazę swojego podatku inflacyjnego, zazwyczaj

wprowadzają kontrolę cen, która, niezależnie od tego, jak ciężkie są kary za jej pogwałcenie, zawodzi w obliczu sił wolnorynkowych.

5. Gdy w górę wystrzelają ceny dóbr, to samo dzieje się z popytem na pieniądz, co prowadzi do dalszego drukowania pieniędzy.

Po pierwsze, ideologiczne rządy z dostępem do finansowania z niesamodzielnego banku centralnego mają silną pokusę do używania hiperinflacji jako narzędzia. Wykorzystana jako polityczne narzędzie, hiperinflacja dowiodła w przeszłości, że to opozycja polityczna (i jej zwolennicy) cierpią najmocniej. W związku z tym niezależność banku centralnego ma niezwykle ważną wagę.

Drugim ważnym wnioskiem płynącym z hiperinflacji w Zimbabwe jest to, że wysoki deficyt skarbowy potrzebuje długoterminowych reform fiskalnych. W tym takiego zaprojektowania systemu podatkowego, który pozwala na szybką ekspansję bazy podatkowej w przypadku załamania się finansów publicznych. Gdy wydajny system podatkowy nie jest politycznie pożądany, alternatywy są zazwyczaj o wiele gorsze. Na podstawie przeszłych doświadczeń można stwierdzić, że wydajność systemu podatkowego daje gwarancję, iż podatki będą pobierane łatwo (ta jak w przypadku systemu podatków bezpośrednich) i regularnie. Gdy system podatkowy jest niewydajny, budżet pozostaje szczególnie wrażliwy na nieoczekiwane wydatki — szczególnie gdy jest już obciążony znacznym deficytem.

Konieczność przeprowadzenia reform fiskalnych przy obecności długotrwałych deficytów ma dalsze implikacje dla niektórych państw rozwijających się. Wiele z nich utrzymywało deficyty przez wiele lat i uzależniły się od zewnętrznej pomocy w pokrywaniu swoich zagranicznych wydatków. Takie poleganie na pomocy zagranicznej może prowadzić do samozadowolenia i pozwala rządowi na zwlekanie z koniecznymi (i zazwyczaj niepopularnymi) reformami gospodarczymi, niezbędnymi dla zrównoważenia budżetu. Być może należy także zbadać rolę, jaką instytucje takie jak IMF czy Bank Światowy odgrywają w powstawaniu tych kryzysów.

Podsumowując, w tej pracy udowodniono, że hiperinflacja Zimbabwe nie jest nadzwyczajnym zjawiskiem ekonomicznym. Przeciwnie, odpowiada niemal wszystkim typowym cechom klasycznej hiperinflacji: państwo, opanowane przez rosnący deficyt fiskalny, jest podatne zarówno na wewnętrzne, jak i zewnętrzne

wstrząsy. Następują one zanim deficyt fiskalny może być zażegnany i — w tym przypadku — były rezultatem ideologicznych zapędów Zimbabweńskiego rządu i jego decyzji o wysłaniu wojsk do DRK. Ten pozabudżetowy wydatek postawił władze skarbowe w nagłej konieczności znalezienia dofinansowania. Odcięte od zagranicznych funduszy, z wyczerpanymi rezerwami walutowymi, władze postanowiły poszukać pożyczek wewnętrznych. W tym samym czasie RBZ nakazano drukowanie pieniędzy w celu pokrycia rosnących wydatków. Władze skarbowe, próbując ulepszyć niewydajny system podatkowy, w międzyczasie wciąż drukowały pieniądze. Opinia publiczna zaczęła protestować przeciwko rosnącej inflacji a panika inwestorów rosła, gdy społeczeństwo zaczynało obawiać się, że kreacja pieniądza nie jest rozwiązaniem krótkoterminowym. W miarę rozkręcania się spirali inflacyjnej, konsekwencją była ucieczka do realnych aktywów, co spowodowało wzrost cen i powstanie baniek spekulacyjnych. Powstała nowa klasa spekulantów, a inflacja czyniła dalsze postępy, znajdując nowe wsparcie. Wzrost cen osiągnął punkt, w którym rząd musiał podjąć kroki w celu ochrony swojej bazy podatkowej: wprowadzono kontrolę cen i zwalczano nieformalne rynki. Moc sił rynkowych przeważała i — gdy możliwości kontroli cen się wyczerpała — inflacja powróciła gorsza niż wcześniej. Bez podjęcia drastycznych środków gospodarka ustabilizowała się sama, przechodząc na alternatywną walutę, a inflacja skończyła się, gdy społeczeństwo porzuciło dawną walutę.

Gospodarka Zimbabwe ustabilizowała się samodzielnie poprzez konwersję wszystkich transakcji na walutę zagraniczną. Pomimo prób rządu zmierzających do utrzymania w obrocie zimbabweńskiego dolara, transakcje w tej walucie niemal doszczętnie zniknęły do stycznia 2009 r. Władze ostatecznie zatwierdziły dolaryzację poprzez pobór podatków w walutach obcych. W obecnej sytuacji nie wiadomo jeszcze, kiedy gospodarka Zimbabwe znów będzie miała własną walutę. Załóżmy, że zagraniczna waluta w niezależnym państwie jest krótkoterminowym środkiem, a nie długotrwałym rozwiązaniem. Żaden rząd nie chciałby, by waluta, której używa i jej pozycja na rynku były zależne od polityki gospodarczej innego państwa. Niezależny bank centralny, zdolny do oparcia się potrzebom wewnętrznych wydatków rządu, może zapobiec hiperinflacji poprzez odrzucanie jego żądań. Jednak skoro bank Zimbabwe już raz tak łatwo stracił swoją

niezależność, to dlaczego inwestorzy mieliby zaufać obietnicy, że więcej się to już nie powtórzy. Bardzo prawdopodobne, że jedynym powodem, dla którego inwestorzy zasililiby Zimbabwe nowym kapitałem, byłyby zyski wysokie na tyle, by zrównoważyć ryzyko niespłacenia pożyczek. W innym wypadku żaden inwestor nie miałby jakiegokolwiek motywacji do udostępniania środków państwu z tak inflacyjną historią. Rząd w takiej sytuacji może albo zrezygnować z przyszłych dochodów i płacić je inwestorom, którzy oczekują większej zachęty w związku z możliwością powtórzenia się hiperinflacji, albo też całkowicie zrezygnować z możliwości przyszłej kreacji pieniądza. Taki krok mógłby być łatwo osiągalny poprzez wprowadzenie standardu złota. Nieważne jaką ideologią kierowałby się rząd, zwyczajnie niemożliwe byłoby wówczas nadymanie zasobu pieniądza. Tym, którzy posiadają pieniądze, nie można by ich odebrać poprzez pozbawienie pieniądza siły nabywczej za pomocą inflacji. Żaden deficyt budżetowy nie mógłby zostać zmonetyzowany na finansowe fanaberie jakiegokolwiek typu. Jest trudne, o ile nie niemożliwe, by przywrócić stabilne ceny i odzyskać zaufanie poprzez papierowe pieniądze i niezależny bank centralny, czy też poprzez powołanie standardu złota, doradzanego przez austriacką szkołę ekonomii. Niemniej jednak, aby odzyskać zaufanie inwestorów, wybór standardu złota może być lepszym i szybszym rozwiązaniem. W celu dogłębnej analizy austriackich propozycji reform monetarnych odsyłamy do Herbnera (2002). Nasze opracowanie dostarczyło kolejnych materiałów do studiowania historii monetarnej inflacji. Pokazaliśmy również, że nie ma niczego nowego, czego moglibyśmy się nauczyć z przypadku w Zimbabwe. Rozwijał się wedle tego samego wzorca rządowego przymusu, nieposzanowania praw własności i nieustannego wykorzystywania pras drukarskich. *Nihil novi sub sole*. Być może lekcja Hazlitta zostanie przyswojona dopiero, gdy ciężar doświadczeń historycznych będzie tak przygniatający, że nie będzie można go dłużej ignorować. Jeżeli nie, te doświadczenia stanowią dla nas znaki ostrzegawcze, dzięki którym społeczeństwa będą mogły powstrzymać rządy przed posługiwaniem się kreacją pieniądza, lub ostrzec przedsiębiorców do przesunięcia inwestycji oraz oszczędności do obszarów chronionych przed inflacją.

Bibliografia

- Amani Trust. 1998. "Zimbabwe Human Rights NGOForum." *A Consolidated Report on the Food Riots: 19–23 January 1998*. Retrieved from http://www.hrforumzim.com/members_reports/foodriots98/food9801.htm.342
- The Quarterly Journal of Austrian Economics 14, No. 3 (2011)
- Balac, Zoran. 2008. "Monetary Inflation's Effect on Wealth Inequality: An Austrian Analysis." *Quarterly Journal of Austrian Economics* 11: 1–17.
- . *Timeline: Zimbabwe*. 2009. August 3. Available at http://news.bbc.co.uk/2/hi/africa/country_profiles/1831470.stm.
- Bernholz, Peter. 1988. "Hyperinflation and Currency Reform in Bolivia: Studied from a General Perspective." *Journal of Institutional and Theoretical Economics* 144: 747-771.
- Bernholz, Peter, and Peter Kugler. 2009. "The Success of Currency Reforms to End Great Inflations: An Empirical Analysis of 34 High Inflations." *German Economic Review* 10: 165–175.
- Bomberger, William A, and Gail E. Makinen. 1983. "The Hungarian Hyperinflation and Stabilization of 1945–1946." *Journal of Political Economy* 91: 801–824.
- Bresciani-Turroni, Costantino. 1937. *The Economics of Inflation*. London: George Allen and Unwin.
- Cagan, Philip. 1956. "The Monetary Dynamics of Hyperinflation." In *Studies in the Quantity Theory of Money*, ed. Milton Friedman, 25–117. Chicago: University of Chicago Press.
- Campbell, Colin D., and Gordon C. Tullock. 1954. "Hyperinflation in China, 1937–49." *Journal of Political Economy* 62, no. 3: 236–245.
- Capie, Forrest H. 1986. "Conditions in Which Very Rapid Inflation Has Appeared." *Carnegie-Rochester Conference Series on Public Policy* 24, 115–168. North-Holland: Elsevier-Science Publishers B.V.
- . ed. 1991. *Major Inflations in History*. Aldershot, Hants: Edgard Publishing.
- Chiimba, Raymond. 2005. *Land Reform in Zimbabwe 2000–2002: Negative and Positive Effects on the Zimbabwean Economy*. Masters Thesis, Faculty of Economic and Management Sciences, University of Pretoria. Pretoria: University of Pretoria.
- Chitiyo, Tapera Knox. *Land Violence and Compensation: Reconceptualising Zimbabwe's Land and War Veterans' Debate*. Track Two Occasional Paper, May.

- Cape Town, South Africa: Centre for Conflict Resolution and the Media Peace Centre. Retrieved from http://ccrweb.ccr.uct.ac.za/archive/two/9_1/zimbabwe.html.³⁴³ Jayson Coomer and Thomas Gstraunthaler: The Hyperinflation in Zimbabwe
- Coltart, David. 2008. "A Decade of Suffering in Zimbabwe: Economic Collapse and Political Repression under Robert Mugabe." *Development Policy Analysis No. 5*. Washington: Cato Institute.
- Fischer, Stanley. 1994. "Russia and the Soviet Union Then and Now." In *The Transition in Eastern Europe: Country Studies*, 221—257.
- Fischer, Stanley, and William Easterly. 1990. "The Economics of the Government Budget Constraint." *The World Bank Research Observer* 5, no. 2: 127—142.
- Fischer, Stanley, Ratna Sahay, and Carlos Végh. 2002. "Modern Hyper- and High Inflations." *IMF Working Paper WP/02/197 [corrected: 1/31/03]*. International Monetary Fund, Research Department.
- Government of Zimbabwe. 2007. "Indigenisation and Economic Empowerment Bill of 2007." *General Notice 147/2007*. In *Government Gazette*, June 22.
- Graham, Frank D. 1930. *Exchange, Prices, and Production in Hyper-Inflation: Germany, 1920—1923*. Princeton, N.J.: Princeton University Press.
- Hamilton, Earl. 1977. "The Role of War in Modern Inflation." *Journal of Economic History* 37, no. 1: 13—19.
- Hazlett, R. E. 1959. "Foreword to *Fiat Money Inflation in France*." In *Major Inflations in History*, ed. F. Capie.
- Herbener, Jeffrey M. 2002. "After the Age of Inflation: Austrian Proposals for Monetary Reform." *Quarterly Journal of Austrian Economics* 5, no. 4: 5—19.
- Hume, David. 1970. *Writings on Economics*, ed. Eugene Rotwein. Madison: University of Wisconsin Press.
- IMF Staff Report. 2000. *ZIMBABWE: Staff Report for the 2000 Article IV Consultation*. Washington, D.C.: International Monetary Fund.
- . 2001. *ZIMBABWE: Staff Report for the 2001 Article IV Consultation*. Washington, D.C.: International Monetary Fund.
- . 2003. *ZIMBABWE: Staff Report for the 2003 Article IV Consultation*. Washington, D.C.: International Monetary Fund.
- . 2004. *ZIMBABWE: Staff Report for the 2004 Article IV Consultation*.

- Washington, D.C.: International Monetary Fund. 344 *The Quarterly Journal of Austrian Economics* 14, No. 3 (2011)
- . 2005. *ZIMBABWE: Staff Report for the 2005 Article IV Consultation*. Washington, D.C.: International Monetary Fund.
- . 2009. *ZIMBABWE: Staff Report for the 2009 Article IV Consultation*. Washington, D.C.: International Monetary Fund.
- Jonakin, Jon. 1997. "Agrarian Policy." In *Nicaragua without Illusions: Regime Transition and Structural Adjustment in the 1990s*, ed. Thomas W. Walker. Wilmington, De. SR Books.
- Kagami, Mitsuhiro. 2007. "The Sandinista Revolution and Post-Conflict Development—Key Issues." *IDE Discussion Paper No. 119*. Institute of Developing Economies, August.
- Kairiza, Terrence. 2009. "Unbundling Zimbabwe's Journey to Hyperinflation and Official Dollarization." *Discussion Paper: 09-12*. Tokyo: National Graduate Institute for Policy Studies, September.
- Keynes, John Maynard. 1920. *The Economic Consequences of the Peace*. New York: Harcourt Brace.
- Lee, John. 2009. "Zimbabwe: Pathology of Inflation." *Gold News*. 11 February 11. Available at http://goldnews.bullionvault.com/zimbabwe_inflation_021120091.
- Lerner, Eugene M. 1955. "Money, Prices and Wages in the Confederacy, 1861—65." *Journal of Political Economy* 62: 562—575.
- Lucas, Robert E. 1996. "Nobel Lecture: Monetary Neutrality." *Journal of Political Economy* 104, no. 4: 661—682.
- Mackenzie, G. A., and P. Stella. 1996. "Quasi-Fiscal Operations of Public Financial Institutions." *IMF Occasional Paper No. 142*. Washington, D.C.: International Monetary Fund.
- Maier, Charles S. 1978. "The Politics of Inflation in the Twentieth Century." In *The Political Economy of Inflation*, eds. Fred Hirsch and John H. Goldthorpe. London: Martin Robertson.
- The Mail and Guardian (S. Africa). 2006. "Report: Zim to Discuss \$2bn Loan from China." *The Zimbabwe Situation*. December 22. Available at http://www.zimbabwesituation.com/dec23_2006.html.
- Makinen, Gail E. 1986. "The Greek Hyperinflation and Stabilization of 1943—

- 1946." *Journal of Economic History* 46, no. 3: 795—805.345 Jayson Coomer and Thomas Gstraunthaler: The Hyperinflation in Zimbabwe
- Makinen, Gail E., and G. Thomas Woodward. 1989. "The Taiwanese Hyperinflation and Stabilization of 1945—1952." *Journal of Money, Credit and Banking* 21, no. 1: 90—106.
- Mises, Ludwig von. 1932. "The Great German Inflation." *Economica* 36: 227—234.
- . 1996. *Human Action*, 4th ed. San Francisco, Calif.: Fox and Wilkes.
- Muñoz, Sonia. 2007. "Central Bank Quasi-Fiscal Losses and High Inflation in Zimbabwe: A Note." *IMF Working Paper WP/07/98*. International Monetary Fund, African Department, April.
- Nordhaus, William D. 1973. "The Effect of Inflation on the Distribution of Economic Welfare." *Journal of Money, Credit and Banking* 5, no. 1: 465—504.
- Raftopoulos, Brian. "The Crisis in Zimbabwe, 1998 - 2008." In *Becoming Zimbabwe*, edited by Brian Raftopoulos and Alois Mlambo. Jacana Media, 2009.
- Reserve Bank of Zimbabwe. 2006a. *Monetary Policy, Second Quarter 2006*. Harare: Reserve Bank of Zimbabwe.
- . 2006b. "Weekly Economic Highlights: Week Ending 29 September 2006." Harare: Reserve Bank of Zimbabwe, 29 September 2006.
- . 2007a. "Weekly Economic Highlights: Week Ending 23 February 2007." Reserve Bank of Zimbabwe, February 23.
- . 2007b. *Monetary Policy, First Quarter 2007*. Harare: Reserve Bank of Zimbabwe.
- Robertson, J. 2007. "Exchange Rate Instability: Scarcity-Driven Movements Affecting Business Viability." Available at <http://www.economics.co.zw/>.
- Robinson, P. 2006. "Zimbabwe's Hyperinflation: The House is on Fire—But Does the Government Know That It Is Dousing the Flames with Petrol?" *Friedrich-Ebert-Stiftung*. Available at <http://library.fes.de/pdf-files/iez/03894.pdf>.
- Rothbard, Murray. 1994. *The Case against the Fed*. Auburn, Ala.: Ludwig von Mises Institute.346
- The Quarterly Journal of Austrian Economics 14, No. 3 (2011)
- Sachs, Jeffrey. 1987. "The Bolivian Hyperinflation and Stabilization." *American Economic Review (Papers and Proceedings)* 77: 279—283.
- Sargent, Thomas J. 1982. "The Ends of Four Big Inflations." In *Inflation: Causes*

and Effects, ed. R. H. Hall. Chicago: University of Chicago Press.

Siklos, P.L. 2000. *Inflation and Hyperinflation*. Waterloo, Ontario: Wilfrid Laurier University.

Tibaijuka, Anna Kajamula. 2005. "Report of the Fact-Finding Mission to Zimbabwe to Assess the Scope and Impact of Operation Murambatsvina by the UN Special Envoy on Human Settlements Issues in Zimbabwe." July 18. Available at http://www.un.org/News/dh/infocus/zimbabwe/zimbabwe_rpt.pdf.

Reuters. 2007. *TIMELINE: Chronology of Zimbabwe's Economic Crisis*.

September 19. Available at

<http://www.reuters.com/article/worldNews/idUSL1992587420070919?pageNumber=1&virtualBrandChannel=0>.

White, Andrew Dickson. 1959. *Fiat Money Inflation in France (1876—revised)*. New York: Foundation for Economic Education.

Wines, Michael. 2007. "As Inflation Soars, Zimbabwe Economy Plunges." *The New York Times*. February 7. Available at

<http://query.nytimes.com/gst/fullpage.html?res=990DE1DB103FF934A35751C0A9619C8B63&sec=health&spon=&pagewanted=2>.